



# Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

# 31

marca  
piątek  
19:00

NFM, Sala Główna KGHM

## Symfonia nieznana

**Enrique Mazzola** – dyrygent  
**NFM Filharmonia Wrocławska**

Program:

**Jan Duszyński** (\*1976) *I Symfonia* – prawykonanie utworu zamówionego przez Narodowe Forum Muzyki, Orkiestrę Sinfonia Varsovia oraz Orkiestrę Opery i Filharmonii Podlaskiej [25']

\*\*\*

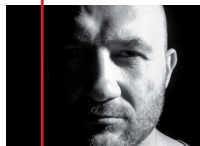
**Dymitr Szostakowicz** (1906–1975) *XI Symfonia g-moll* op. 103 „Rok 1905” [56']

I Plac Pałacowy

II 9 stycznia

III Wieczna pamięć

IV Dzwon alarmowy



J. Duszyński



D. Szostakowicz

## Omówienie

Agata Adamczyk

W jednym z wywiadów Jan Duszyński wyznał: „Mam wrażenie, że w pisaniu muzyki najważniejszy jest czas, jaki się tej czynności poświęca. W pewnym momencie rzeczywiście muzyka »zaczyna pisać się sama«, tzn. że proces kompozycji nie wymaga aż tak dużo myślenia, bo głowa jest już tak napełniona pomysłami, że muzyka zaczyna sama się produkować. Jest to oczywiście bardzo przyjemny proces. Zanim jednak tak się stanie, trzeba się mocno napracować – napełnić umysł wszystkimi możliwymi inspiracjami, porozmawiać z ludźmi, posłuchać muzyki innych kompozytorów. Czasem zupełnie nieoczekiwanie, »odbijając się« od ulubionych utworów, tworzy się coś bardzo ciekawego”.

Jan Duszyński ukończył Akademię im. F. Chopina w Warszawie oraz Juilliard School of Music w Nowym Jorku; otrzymywał stypendium Fundacji Kościuszkowskiej, a także stypendium im. Witolda Lutostawskiego. Znaczną część twórczości artysty zajmują kompozycje powstałe do spektakli teatralnych, m.in. Agnieszki Glińskiej, Krzysztofa Garbaczewskiego, Michała Zadary, Anny Smolar oraz Piotra Cieplaka. Duszyński współpracuje z Teatrem Narodowym, Teatrem Rozmaitości, Teatrem Dramatycznym, Teatrem Współczesnym, a także Teatrem Polskim. W obrębie twórczej działalności kompozytora znajdziemy także muzykę filmową. Na szczególne wyróżnienie zasługują jego ścieżki dźwiękowe do dwóch ostatnich obrazów Władysława Pasikowskiego – *Pokłosia* i *Jacka Stronga*. Oba filmy wywołują u widzów żywe emocje, które muzyka Duszyńskiego jeszcze dodatkowo potęguje, wprowadzając w tajemniczy, niepokojący i mroczny nastrój.

W dorobku artysty znajdziemy także utwory autonomiczne, należące do gatunków muzyki klasycznej – dzieła solowe, kameralne, orkiestrowe i wokalne. Sięga w nich po współczesne środki wyrazu oraz eksperymentuje z technikami kompozytorskimi. Podczas dzisiejszego koncertu od-

będzie się pierwsze wykonanie nowego utworu Duszyńskiego, powstałego na zamówienie Narodowego Forum Muzyki, Orkiestry Sinfonia Varsovia oraz Orkiestry Opery i Filharmonii Podlaskiej.

W jednym z wcześniejszych wywiadów artysta przyznał, że muzykę traktuje „niezwykle emocjonalnie, niemal jak intymne zwierzenia”. Potwierdzenie tych słów znajdujemy w komentarzu kompozytora dotyczącym inspiracji do powstania *I Symfonii* oraz procesu twórczego, jaki towarzyszył pracy nad nią: „Mocowałem się z nią nie-miłosiernie, a mocowanie to głównie dotyczyło podskórnych podszeptów, żeby wszystkiego było więcej. Kiedyś, jeszcze w szkole muzycznej II stopnia, prezentowałem swoją wczesną kompozycję na koncercie uczniowskim. W kulminacyjnej chwili zerknąłem ukradkiem na twarz obecnego z jakichś powodów starszego kompozytora, który niezwykle mi imponował. Twarz jego się skrzywiła, jakby wyrażała pytanie: po co? Zaczynając pracę rok temu, objawił mi się ten prosty motyw, a cała *Symfonia* jest jego progresją. Nie porzucam go ani na chwilę”. Dzieło to kompozytor zadedykował mamie.

To właśnie gatunek symfonii stał się trzonem twórczości Dymitra Szostakowicza, który na przestrzeni czterdziestu sześciu lat stworzył ich piętnaście. Podczas dzisiejszego koncertu zabrzmieni jedna z nich. Symfoniczny styl Szostakowicza zawiera w sobie silny pierwiastek dramatyczny, monumentalizm i witalność. Na drugim biegunie znajdujemy jednak sarkazm, parodię, ironię i groteskę. Jak pisze Bohdan Pociąg: „Między tymi skrajnymi stanami rozgrywają się symfoniczne dramaty, rozwijają się symfoniczne eposy i opowieści”. Często inspiracje kompozytora były pozamuzyczne: literackie oraz ideologiczne.

Przez większość życia Szostakowicz borykał się ze stalinowskim terrorem i naciskami władz, musiał zgadzać się na bolesne kompromisy. Gdy wygłaszał napisane czyjąś ręką przemówienia czy podpisywał nie swoje artykuły wychwalające słuszność radzieckiej ideologii, przegrywał jako czo-

---

wiek. Przegrał jako człowiek również wtedy, kiedy pozwolił zapisać się do partii. Choć sowiecki system złamał Szostakowiczowi życie, to jednak w gruncie rzeczy nie zdołał złamać jego ducha. Poeta Eugeniusz Jewtuszenko wspominał, jak zarzucał kompozytorowi sztuczny ton artykułów. Ten miał wówczas odpowiedzieć: „Ale za to nigdy nie napisałem ani jednej nuty, która brzmiałaby fałszywie. Może to przynajmniej mnie usprawiedliwi...”. Twórczość Szostakowicza stała się obrazem tragicznych dziejów narodu.

XI *Symfonia* jest określana jako muzyczna ilustracja wydarzeń, które rozegrały się w 1905 r. Pojawiają się jednak opinie, że pod wierzchnią warstwą kompozycji (tytułem, marszowymi rytmami, fanfarami instrumentów dętych czy cytatami z rewolucyjnych pieśni) Szostakowicz przemycił muzykę oddającą emocje represjonowanych. Być może dodatkowym bodźcem stały się październikowe wydarzenia rewolucji 1905 na Węgrzech i jej ofiary.

Jeszcze przed wybuchem wojny z Japonią (1904) Rosja przeżywała olbrzymie trudności gospodarcze. Kryzys, jaki nastąpił na początku XX w., pogłębił dysproporcje społeczne, zwiększył bezrobocie oraz pogorszył sytuację robotników. Przegrana z Japonią jeszcze bardziej spotęgowała niezadowolone Rosjan. W takich warunkach rewolucja była tylko kwestią czasu. Pokojowy marsz przed carskim Pałacem Zimowym w Petersburgu zorganizowano 9 stycznia 1905 r. Pod hasłem „Precz z absolutyzmem” protestowali robotnicy, chłopcy, żołnierze, a nawet inteligencja i liberałowie oraz grupy mniejszości narodowych. Protestowali z pobudek ekonomicznych, domagając się jednocześnie respektowania swobód obywatelskich, wolności zgromadzeń, sumienia i wyznania. Jednak na rozkaz cara Mikołaja II uczestników marszu zaatakowała uzbrojona kawaleria. Zabitych i rannych zostało ponad tysiąc osób, w tym kobiety i dzieci. Wydarzenia tej „krwawej niedzieli” sprowokowały następne protesty, które wymogły na Mikołaju II pewne ustępstwa. W konsekwencji powołano pierwszy parlament rosyjski – Dumę Państwową, zliberalizowano życie polityczne

oraz złagodniono proces rusyfikacyjny na podbitych ziemiach, także w Królestwie Polskim. Choć rewolucja 1905 nie osiągnęła wszystkich swoich celów, a rewolucjonistów dotknęły srogie represje, wydarzenia te stały się początkiem procesu ostabiania caratu.

XI *Symfonia* miała powstać w 50. rocznicę wybuchu rewolucji 1905. Dwuletnie opóźnienie miało kilka przyczyn – śmierć matki Szostakowicza, jego burzliwe małżeństwo oraz powrót przyjaciół z niewoli Gułagu (Józef Stalin umarł dwa lata wcześniej). Po raz pierwszy XI *Symfonia* została wykonana w 1957 r. przez Narodową Orkiestrę Symfoniczną Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich pod dyrekcją Natana Rakhlina. To był prawdziwy sukces, który w roku następnym przyniósł Szostakowiczowi Nagrodę Leninowską. Dzieło składa się z czterech części zawierających podtytuły związane z wydarzeniami stycznia 1905 r.: I – *Plac Pałacowy*, II – *9 stycznia*, III – *Wieczna pamięć*, IV – *Dzwon alarmowy* (z cytowaną w finale *Warszawianką*).

## Enrique Mazzola

Pochodzący z Włoch dyrygent od sezonu 2012/2013 jest dyrektorem artystycznym i muzycznym Orchestre national d'Île-de-France (ONDIF). To uznany i doświadczony interpretator, a także znawca opery w stylu *bel canto*. Jest rozchwytywany na całym świecie zarówno jako dyrygent operowy, jak i symfoniczny. W planach na sezon 2016/17 Enrique Mazzola ma debiut z Lyric Opera of Chicago (*Łucja z Lammermoor*) oraz kolejne koncerty z Opernhaus Zürich (*Purytanie*, *Cyrulik sewilski*), Wiener Symphoniker, Orchestre symphonique de Quebec, São Paulo Symphony Orchestra, a także występ na Bregenzer Festspiele (*Mojżesz w Egipcie*). Z kolei z ONDIF planowane są: wykonanie *Stabat Mater* Rossiniego, nagrania albumowe i lokalne trasy koncertowe.



Enrique Mazzola, fot. Martin Sigmund

Organizator:



Partner:



Bank Polski

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego.